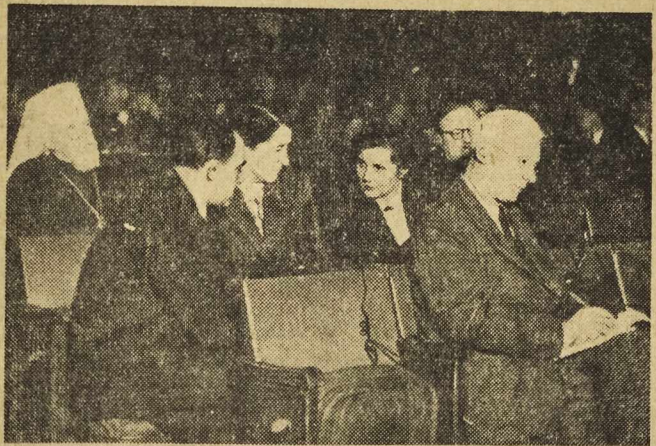




Już ukazała się broszura p. t.:

Rozmowa J. Stalina z korespondentem „Prawdy”

Nakładem Książki i Wiedzy ukazała się na półkach księgarskich broszura pt. „Rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”, w której genialny wódz światowego obozu pokoju we wnikiwy sposób ocenia aktualną sytuację polityczną i jej perspektywy na najbliższą przyszłość.

Broszura ta ukazała się w sprzedaży we wszystkich księgarniach „Domu Książki” i spółdzielniach gminnych na terenie całego kraju. Nabyć ją można również u kółporterów prasy we wszystkich większych zakładach pracy.

Wypowiedź Józefa Stalina - druzgocąca odprawą podlegaczom wojennym

W DALSZYM ciągu napływają z całego kraju od przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa wypowiedzi na temat wywiadu Generalissimusa Stalina udzielonego korespondentowi „Prawdy”.

Czołowy przodownik pracy kopalni „Kleofas”, brygadzieta zespołu szturnowego, wykonujący 280 proc. normy, Leopold Simka mówi:

„Towarzysze Stalin dał druzgocąca odprawę zakłamej propagandzie podlegaczom wojennym. Nasza odpowiedź na podlegaczom wojennym będzie podniesienie wydajności pracy, wydobycie jeszcze więcej węgla. Dotychczas z brygadą wykonujemy przeciętnie 280 proc. normy. W odpowiedzi na słowa Towarzysza Stalina zobowiązuję się wraz z całą moją brygadą podnieść wydajność pracy o dalszych 15 proc.”

Znany krytyk literacki prof. dr. Jan Kott stwierdził m. inn.:

„Stalin z niezrównaną jasnością raz jeszcze ukazał nam, że największym wrogiem narodów są imperialistyczne rządy”.

Obrońca Westerplatte, były marynarz, odznaczony krzyżem „Wirtuti Militari”, Mieczysław Domański, szlifier w stożni szczecińskiej, przodownik pracy i racjonalizator powiedział:

„Stalin dobitnie wykazał, że stara, wielokrotnie powtarzana, taktyka wszystkich imperialistów to perfidne przeinaczanie faktów. Czyż w roku 1939 Hitler nie wierzył, że to Polacy napadli na III Rzeszę, a w 2 lata później, że jego napaść na ZSRR była aktem samoobrony?”

Byłem dwukrotnie ranny podczas obrony Westerplatte, przeszedłem okropności hitlerowskich obywateli, a teraz będę wszystkim siłą i o pokój. Jeśli wszystkie komisje kulturalne - oświaty, Centrali Rzemieślniczej i Komisji kulturalno - oświaty Cyżowski - przewodniczący, powiedzieli: „nie” - to ja mówię: „nie”!

Wym. M. powiedz Generalissimusa kanonczyka pobudziła rzemieślników, że to jest jeszcze silniejszego zespołu, się z wysiłkami klasy robotniczej, która budując potęgę Polski - najskuteczniej broni pokoju”.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej uroczyste witała zwołaną do Berlina sesję Światowej Rady Pokoju.

Na sesji Rady delegat Polski profesor Dembowski w gorąco przyjętym przez zebranych przemówieniu podniósł serdeczne stosunki Polski i NRD, jako trwałą podstawę pokojowego współżycia obu narodów.

Na zdjęciu delegacja radziecka.

Delegacja polska przybyła do Berlina na uroczystości miesiąca przyjaźni z Polską

BERLIN. Wczoraj przybyła do Berlina delegacja polska, która weźmie udział w imprezach i uroczystościach organizowanych na terenie NRD w marcu br., w ramach miesiąca przyjaźni niemiecko-polskiej.

Na terenie całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyły się konferencje niemieckiego towarzystwa krzewienia pokojowych i do-brosiadzich stosunków z Polską, na których omówiono program uroczystości, wieców i imprez, organizowanych w ramach miesiąca przyjaźni.

Na konferencji w Berlinie, jeden z delegatów, przesiedlonec z Górnego Śląska oświadczył:

„Nie możemy przywrócić już życia obywatelom polskim, ale możemy i powinniśmy naszą niezłomną walką o pokój - wykazać narodowi polskiemu, że potępiamy zdecydowanie zbrodnie faszyzm niemieckich i że naszym najgłębszym pragnieniem jest żyć w przyjaźni z narodem polskim”.

Wszystkie niemieckie dzienniki demokratyczne zamieszczają na pierwszych stronach pod wielkimi tytułami pełny tekst wywiadu udzielonego przez premiera NRD - Otto Grotewohla, przedstawicieli „Trybuny Ludu”. Organ Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych „Deutschlandsstimme” pisze: „Pozdrawiamy wysoki poziom moralny narodu polskiego. Naszym obowiązkiem moralnym jest wykazać narodowi polskiemu, że mimo zbrodni, których dopuścili się hitlerowcy w Polsce, naród niemiecki godny jest zaufania i przyjaźni”.

Hrabiowskie pokoje do wynajęcia czyli tajemnica leśnickiego zamku

Powszechnie wiadomo, że Wrocław odczuwa poważny głód mieszkaniowy; każda więc nowowymontowana izba jest dla miasta o-siagnięciem. W niektórych instytucjach kilkunastu urzędników pracuje w jednym pokoju; rodziny często gniezdzą się w małych i niezdrowych mieszkaniach.

A tymczasem w Leśnicy stoi pusty i niewykorzystany zamek, stanowiący niegdyś własność niemieckiego arystokraty, hrabiego von Wittig.

W ub. roku budynek ten przejęło Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Ogniotwórczych w Gliwicach i przeprowadziło częściowy remont. Niestety, z braku kredytów, roboty nie zostały zakończone.

Obecnie częściowo odrestaurowana siedziba niemieckiego magnata jest „do wynajęcia”.

(Dokończenie na str. 5-ej)

SŁOWO POLSKIE

Rok VI. Nr 61 (1557)
Wydanie A

Piątek, dnia 2 marca 1951 r.

Cena 15 groszy
Dziś 6 stron

Naród radziecki powitał nową zniżkę cen z olbrzymim entuzjazmem

Wspaniały dowód wyższości gospodarki socjalistycznej

O GŁOSZONY przez wszystkie dzienniki radzieckie i ro-głośnie radiowe komunikat oficjalny o nowej obniżce cen na artykuły spożywcze i towary przemysłowe, lotem błyskawicy oblał cały Związek Radziecki, budząc powszechną radość.

Kłęski agresorów w Korei

PHENIAN. Komunikat Dowództwa Naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej z dnia 1 marca donosi:

W rejonie Seulu oddziały armii ludowej w dalszym ciągu zadają ciosy wrogowi.

A. Sobolew ambasadorem ZSRR w Polsce

MOSKWA. Agencja TASS donosi: Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało tow. Arkadiusza Aleksandrowicza Sobolewa ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Polsce.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło tow. Wiktora Zacharowicza Lebiediewa od obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Polsce.

Plany wielkich hodowli • Wzorowe gospodarstwo rolne

Zobowiązania Pierwszomajowe naukowców wrocławskich

Spółdzielnia Wilczków pod opieką uczonych

Spółdzielnia produkcyjna Wilczków jest od pewnego czasu przedmiotem fachowych zainteresowań Wydziału Rolnego Uniwersytetu Wrocławskiego. Zbadano naukowo skład chemiczny gleby, zaprojektowano dla spółdzielców plany płodozmianów.

Te prace stały się podstawą do uchwalenia w wielkiej Sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego przez grono naukowców, na czele którego stał rektor prof. Kulczyński, wielkiego, długofalowego planu opieki i pomocy — spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie przez wszystkich naukowców Wrocławia.

ZOBOWIĄZANIE 1 MAJOWE

Naukowcy wrocławscy zobowiązali się przed 1-majem br.:

- dokonać w terenie szczegółowych oględzin zabudowań, inwentarza, dróg, melioracji itp. technicznych warunków Wilczkowskiej;
- uwzględnić dane klimatu, siły roboczej, rozstawienia kadr i perspektyw rozwojowych ekonomiki spółdzielni.

(Dokończenie na str. 5-ej)

Uczmy się od bohaterów radzieckich budować socjalizm, pracować dla dobra ojczyzny

UCHWAŁA Rady Ministrów ZSRR i KC WKP (b) wpro-wadza dalszą, czwartą z kolei po wojnie zniżkę cen, która da ludności dodatkowe oszczędności w wysokości 34 i pół miliona rubli, powitana została przez całą ludność Związku Radzieckiego jako nowy, wspaniały sukces ustroju socjalistycznego, jako krok do dalszego podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego, jako nowe świadectwo stalinowskiej polityki pokojowej.

Na terenie całego Związku Radzieckiego odbywają się spontanicznie wiece, na których ludność daje wyraz swej radości i głębokiej wdzięczności dla partii komunistycznej, rządu radzieckiego i Wielkiego Stalina.

W całym kraju daje się zauważyć wzmożoną frekwencję w sklepach. W związku ze spodziewanym wzrostem popytu sklepy zostały zaopatrzone w wielką ilość towarów.

Dyrektor instytutu ekonomii Akademii Nauk ZSRR prof. Lew Iwanow oświadczył m. in.:

„Wielkie osiągnięcia naszej ekonomiki socjalistycznej stanowią jaskrawy kontrast z sytu-

acją istniejącą w krajach kapitalistycznych. Tam ceny najważniejszych towarów nieprzerwanie rosną, a realne zarobki spadają. Wojna i głód — oto co rządy krajów kapitalistycznych przy-noszą swym narodom.

W przeciwieństwie do tego Związek Radziecki pod kierownictwem Stalina prowadzi niezmienne politykę pokoju i jedności i jednocześnie podnosi dobrobyt materialny i poziom kulturalny swych obywateli”.

- 40,7 proc. — na gospodarkę gospodarczą
- 31,6 proc. — na urządzenie socjalno-kulturalne
- 11,6 proc. — na administrację i sądownictwo
- a tylko 7,2 proc. na obronę narodową

Budżet Polski na r. 1951 świadectwem naszej pokojowej polityki

28 lutego br. odbyło się pierwsze posiedzenie sejmowej komisji planu gospodarczego i budżetu. Na posiedzeniu ustalono plan pracy komisji nad projektem ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1951 i nad projektem ustawy budżetowej na rok 1951 oraz omówiono problematykę tegorocznego budżetu i planu gospodarczego.

Preliminarz budżetowy na rok bieżący rozpatrywany będzie łącznie z projektem narodowego planu gospodarczego. Budżet podzielony został na poszczególne działy gospodarki narodowej, a nie jak dotychczas, na resorty.

Budżet na rok 1951 jest dwukrotnie większy w porównaniu z rokiem 1950 i wg. projektu rządowego, zamyka się po stronie dochodów sumą ponad 56 miliardów zł. Podstawę dla tej sumy stanowi dochód gospodarki społecznej (blisko 80 proc.).

Wydatki na gospodarkę społeczną wyniosły 40,7 proc. całości wydatków, na urządzenia socjalno - kulturalne — 31,6 proc., na administrację i wymiar sprawiedliwości — 11,6 proc., na obronę narodową jedynie — 7,2 proc. Struktura wydatków naszego budżetu wskazuje jasno i wyraźnie na jego produktywny i pokojowy charakter.

Uchwały Światowej Rady Pokoju drogowskazem dla milionów ludzi na całym świecie

Rezolucje Berlińskiej Sesji Światowej Rady Pokoju odbyły się gło-snym echem na całym świecie. Liczne komentarze prasowe podkreślają doniosłe ich znaczenie dla sprawy utrwalenia pokoju.

Chińska Republika Ludowa

„Dziennik Ludu” w imieniu całego narodu chińskiego wyraża pełne poparcie dla rezolucji Światowej Rady Pokoju w sprawie pokojowego rozwiązania problemu japońskiego. Pokojowe rozwiązanie problemu japońskiego — pisze dziennik — podobnie jak pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, jest niezwykle ważnym krokiem naprzód w dziele obrony pokoju powszechnego.

Anglia

„Daily Worker” komentując w artykule redakcyjnym uchwały Światowej Rady Pokoju stwierdza, że wszyscy z wyjątkiem garstki oszałamionych podlegaczów wojennych przygotowujących trzecią wojnę światową, podpiszą z radością apel wzywający wielkie mocarstwa do zawarcia paktu pokoju.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Już napływają listy w Konkursie „Słowa”

Danuta Domańska z PSS

Wincenty Pawlak z PDT

uzyskali pierwsze

wyrazy uznania

Konkurs „Słowa Polskiego” na najciekawsze i najbardziej oryginalne wypowiedzi w budulcu „Słowa” wielkie zainteresowanie. Wczoraj do redakcji „Słowa Polskiego” wpłynęły już pierwsze konkursowe listy.

Wielu Czytelników typuje na najprzebieżniejszą sprzedawczynię ob. DANUTĘ DOMAŃSKĄ ze stoiska „Słowa” PSS na Rynku.

Ob. Wincenty Pawlak sprzedawca artykułów gospodarskich w PDT — jest starym, doświadczonym ekspedientem. Cierpliwie pokazuje cały „swoi” towar nie zawsze zdecydowanym klientom wiejskim.

— Pracuję w tym stoisku już trzy lata — mówi ob. Pawlak. — Staram się zawsze uczynić zadowolonym każdego klienta — dodaje skromnie.

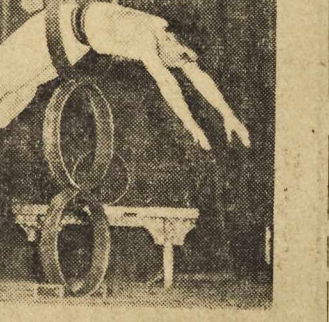
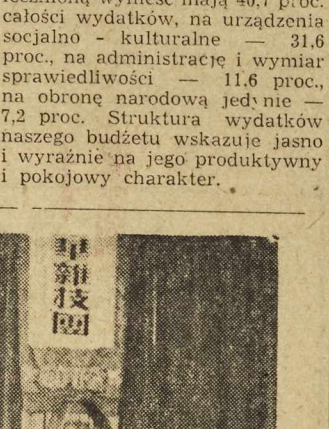
Czekamy na dalsze listy konkursowe.

Dziś 6 stron



Do Wrocławia przybył na gościnne występy 58-osobowa grupa chińskich aktorów cyrkowych. Ich popis będzie dla nas pasjonującą artystyczną nowością.

Chińska sztuka cyrkowa posiada tysiącletnią tradycję. Wysoki jej poziom nie znajduje w żadnym z krajów europejskich godnego sobie odpowiednika.



Do Wrocławia przybył na gościnne występy 58-osobowa grupa chińskich aktorów cyrkowych. Ich popis będzie dla nas pasjonującą artystyczną nowością.

Chińska sztuka cyrkowa posiada tysiącletnią tradycję. Wysoki jej poziom nie znajduje w żadnym z krajów europejskich godnego sobie odpowiednika.

Chociaż wydano pieniądze

domy nie są odremontowane

Hrabiowskie pokoje „do wynajęcia” Co się kryje w murach leśnickiego zamku?

Spacerkiem po Wrocławiu Kolejki

GDZIE? — Na Oporowie. Jakże sklepy? — Przy ulicy Wrocławskiej i Al. Piastów, gdzie w kolejce za mięsem stoją ludzie już od godziny 5 rano. Dlaczego tak jest? — Dlatego, że na Oporowie nie ma supermarketu, chociaż dzielnica ta jest bardzo oddalona od centrum miasta i posiada sporą ilość mieszkańców. Może Wydział Handlu MRN pomyśli o uruchomieniu supermarketu w tym miejscu? (hm)

Basen na schodach

CO robi uświadomiony obywatel, gdy w mieszkaniu pękła rura wodociągowa? — Natychmiast zawiadomienia o tym fakcie administrację domu. Tak też postąpił ob. J. L. z ulicy Złota 11, ale administrator machnął ręką. Tymczasem na klatce schodowej utworzyło się spore jezioro. Podobno zamiast administracji, zaopieczony basenem ma się zainteresować związek pływacki. (hm)

„Odmienny stan”

WYPEŁNIONA po brzegi „siódemka” zatrzymała się na przystanku koło PDT. Przedmiotem pomostem wsiada ciężarna kobieta. Za nią wchodzi „modnie” ubrana mężczyzna. Stojąca na pomoście konduktorka pyta go o przejeżdżającego. — Czy pan też w odmiennym stanie, że wsiada do przedmiotu pomostu? Mężczyzna spojrzał na konduktorkę, poczerwieniał i... wysiadł. Brawo ob. konduktorka! (bron).

Tajemniczy James

NARESZE! Odjechała z ulgą studenci i naukowcy korzystający z czytelni Biblioteki Uniwersyteckiej. Zgryzające na widoku tramwaje już wkrótce nie będą zakłócać spokoju studentów. Praca nad przetrzymaniem linii tramwajowej na ulicy „Siódemki” jest daleko posunięta. W tych dniach należy oczekiwać otwarcia linii. Mielimy szczerzy zamiar podać czytelnikom dokładny termin uruchomienia objazdu, ale... nie udało nam się zdobyć tej informacji w Zakładach Komunikacyjnych. Nie zastaliśmy ani dyrektora naczelnego, ani dyrektora technicznego a ob. Lisowski (urzędnik MKK), rozłożył wokół sprawy mgłę... tajemniczy służbowej. Obywatelu Lisowski! Niech pan nie będzie na przyszłość taki surowy. Nie należy dopuszczać, by okólniki myślały za urzędników... (Zet)

Hipopotam a wrocławianie

OD KILKU dni Wrocław tonie w błocie. ZOM tak się przelżył marcowego śniegu, że... nie robi. W związku z tym jeden wrocławianin pyta drugiego: — Powiedz mi, jaka jest różnica między hipopotamem, a wrocławianinem? — 222 — — Taka, że hipopotam kapie się w błocie lubi, a wrocławianin musi. (bron)

Lokal z tradycją

JE razi przechodząc obok kawiarni „Bagatela” przy ulicy Stalingradzkiej, wpadam w nastrój wigilijny i chciałbym śpiewać koledy. Tego rodzaju nastroje świąteczne uzbudza we mnie pięknie ozdobiona choinka w oknie wystawowym. Marzec jest miesiącem wielkanocnym, ale to bagatela dla „Bagateli”. Wszystko wyjaśnia napis na drzwiach wejściowych: „Lokal z tradycją.” (Zet)

Czytelnicy piszą do „Słowa” o brakach i niedociągnięciach w obudowie mieszkań

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane zajmuje się kapitalnymi remontami budynków zamieszkałych oraz przeprowadza prace zabezpieczające i ratunkowe. Miernikiem stałego do robku przedsiębiorstwa jest m. in. ilość oddanych do użytku budynków i wartość wykonanych robót.

Szczepienie dzieci w wieku od 6 miesięcy do 6 lat

W NAJBLIŻSZYM czasie przeprowadzone będą szczepienia ochronne przeciw błonicy. Akcja o charakterze masowym obejmie wszystkie dzieci w wieku od 6 miesięcy do 6 lat. Dotychczasowe szczepienia nie spełniły swego zadania, gdyż wiele matek, nie zdając sobie sprawy, jaką krzywdę wyrządzają dzieciom, uchylało się od społecznego obowiązku i nie pozwoliło szczepić swoich pociech. A trzeba wiedzieć, że błonica jest groźną chorobą zakaźną, powodującą nawet śmierć. Szczepienia chronią przed zakażeniem i powodują, że choroba u dziecka, które mimo wszystko zaniemogło, ma lekki i niegroźny przebieg. (ster)

Kapsułki tranowe dla wszystkich dzieci

Wszystkie Ośrodki Zdrowia i Stacje Przyfabryczne zostały zaopatrzone przez Poradnię Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka w kapsułki tranowe, zapobiegające zachorowaniom na krzywicę. Kapsułki rozdzielane będą wszystkim dzieciom. Poradnia przypomina rodzicom, że krzywica jest utajonym wrogiem, który atakuje dziecięcy organizm, nie przynosząc w początkowym okresie alarmujących objawów. (bron)

Nowe dekoracje w budynkach PKP i PKS

W Wydziale Ruchu Kolejowego Prez. MRN odbyła się konferencja, na której omówiono sposoby popularyzacji zadań i osiągnięć PKP i PKS w realizacji Planu 6-letniego. W wyniku dyskusji postanowiono zmienić dotychczasowy system dekorowania dworców, poczekalni i innych miejsc publicznych, w których przebywają pasażerowie. Nowe dekoracje będą tematyczne i ściśle związane z pracą PKP i PKS, natomiast plakaty obrazujące osiągnięcia innych instytucji, zostaną zniesione. Ich miejsca zajmą afisze, ilustrujące ważniejsze akcje o charakterze społecznym, (np. walce z alkoholizmem, podniesienie dyscypliny pracy itp.). Prócz tego w „Słasku” i „Scał” zainstalowane są gabloty z materiałem propagandowym, nadesłanym przez dyrekcje PKP i PKS.

Nawet pies z kulawą nogą nie zainteresował się pawilonem koło „Wyspy Miłości”

Tuż przy wale ochronnym, nad Odrą, na wysokości „Wyspy Miłości” za Biskupinem, znajduje się letni pawilon restauracyjny. Od pięciu lat nikt nie zatroszczył się o jego los. Budynek niszczy się mimo, że nie wymaga dużego remontu. Niedzielne promiady mieszkających w śródmieściu Wrocławia, kończą się na ogół koczowaniem całej rodziny, w miejscach najmniej do tego przystosowanych. Dlatego MRN nie poświęci więcej uwagi stworzeniu warunków odpoczynku dla ludzi pracy na terenie naszego miasta? — Bo pięknie położony pawilon w przeliczeniu przystanku tramwajowego, nie jest jedynym zapomnianym obiektem. (Zet)

Trzeba jednak podkreślić, że w styczniu br. po raz pierwszy plan miesięczny wykonany został w 100 proc.

W pierwszym kwartale, rozpoczęto prace w 130 budynkach w rejonach ulic: Traugutta, Worcella, Jagiellończyka, Bol. Chrobrego, Henryka Pobożnego, Kluczborskiej, Komuny Paryskiej, Lelewele i in.

Wytapowanie budynków, które mają być poddane remontowi należy do kompetencji Zarządu Nieruchomości Komunalnych.

Instytucja nie jest jednak w stanie objąć całokształtu potrzeb miasta tak szczegółowo, jak mieszkańcy poszczególnych dzielnic, na małym i dobrze sobie znanym odinku.

Dlatego też apelujemy do Czytelników „Słowa”, aby zasadażone i sprawdzone spostrzeżenia — dotyczące zagrożonych budynków, nieobjętych remontem, przekazywali naszej redakcji. (Zet)

Audycje umozakalnijace w Teatrze Młodego Widza uczają dzieci kochać muzykę

Czy chcecie usłyszeć grę na wiołonczeli? — pyta Jadzia dzieci, zgromadzone na sali. Odpowiedzią jest chóralny okrzyk „tak, tak, chcemy!”

Wesołe nutki nr 3”, noszące tytuł „Zaczarowany flet”, dobrze spełniają swą rolę umozakalnijającą audycji dla młodzieży szkolnej. Rozbawiona dzieciarnia ani się spostrzegła, jak w czasie zabawnych przygód lalerek (Jawajki, pacynki i kukielki) dowiedziała się podstawowych wiadomości z życia wybitnych kompozytorów (Mozart, Czajkowski, Dworkin).

Autorem „Zaczarowanego fletu” jest Roman Długosz. Bardzo starannie wyreżyserował widowisko Mieczysław Dembowski. Układ muzyczny — Władysława Rossy. Niestety, premiera „Wesołych nutek” była zarazem połączona z występem doskonałego dyrygenta przed jego wyjazdem na stały pobyt w Warszawie. (H. M.)

Za pieniądze wydane na remont można było wybudować nowy Bar Mleczny

Jak się dowiadujemy, kierownictwo Baru Mlecznego w Rynku zamierza w najbliższym czasie przystąpić do remontu swego lokalu. Stali bywalcy tej placówki pamiętają, że Bar był już co najmniej sześć razy remontowany. Gdy policzymy koszty dotychczasowych remontów, skonstatujemy zapewne, że za wydane pieniądze można by wybudować już rozległy nowy lokal. Czy nie słuszniej byłoby znaleźć jakieś inne pomieszczenie? (tt)

OBWIESZCZENIA
Zakłady Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego — Zakład Zbytu Energii we Wrocławiu podaje niniejszym do wiadomości, że biura sprzedaży energii elektrycznej, Rejon ZZE oraz Kasa mieszkająca się dotychczas w budynku Rynek 9, III p., przeniesione zostają z dniem 5 marca 1951 r. do nowej siedziby w lokalu przy ul. Energetycznej 4 — parter (boczna Placu Powstańców Śląskich). Zakład Zbytu Energii zwraca się równocześnie z apelem do odbiorców energii elektrycznej, aby wpłacali swoje należności za zużyta energię bezpośrednio do rąk inkasentów lub na konto PKO Nr VIII/1840/110 w najbliższym Urzędzie Pocztowym. 028 k

KURS PIELEGNIARNA NA BAZIE SZPITALNEJ
Dyrekcja Państwowego Szpitala Klinicznego w porozumieniu z Zarządem Okręgowym P.C.K. organizuje jednoroczną kurs pielęgniarstwa. Kursantki będą zatrudnione w charakterze sanitariuszek i będą oprócz bezpłatnej nauki otrzymywały pełną uposażenie według tabeli plac Ministerstwa Zdrowia. Po ukończeniu nauki absolwentki kursu otrzymują uprawnienia młodzież pielęgniarstwa, a po przewidzianym okresie praktyki i złożeniu egzaminu państwowego otrzymują dyplom pielęgniarstwa i odpowiednio zwane służbowe. Od kandydatek wymagane są następujące warunki: 1) kwalifikacje moralne i zamiłowanie do pracy pielęgniarstwa, 2) wiek od 17 do 35 lat, 3) Wykazanie 6-letniej klasy szkoły podstawowej względnie wiadomości z tego zakresu. Zgłoszenia przyjmują Naczelna Pielęgniarka przy ul. Chalubinskiego Nr 5, I piętro, 013 k

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Przez wielką, żelazną bramę, wchodzi się do parku okalającego zamek. Za kamiennym mostem. Wznoszą się mury starej budowli.

Co się w nich kryje? Główne wejście do zamku jest zamknięte na mocną kłódkę. Widać, że drzwi zostały niedawno wprawione. Chcąc się dostać do wewnątrz, musieliśmy przeskoczyć przez niski parapet okna na parterze.

Nietrudno spostrzec, że „droga” ta bywa częściej używana. Na mokrej podłodze znać jeszcze ślady czyichś butów. W jednym z pokoiów w przyziemiu leży rozmontowana umywalka. Widocznie przegotał ją ktoś „na wynos”.

Szerokie schody prowadzą do pięknych salonów na I i II piętrze. Niemal wszystkie okna są oszkłone. Nigdzie nie brak grzejników centralnego ogrzewania. Parkietowe podłogi aż proszą się o miotłę i o trochę pasty. Tylko zwisające ze ścian strzepy tapet i na pół rozebrana wanna kaflowa w łazience przypominają, że jesteśmy w pustym domu.

SKARB W MURACH

Niedawno zawalił się sufit w narożnym pokoju na II-gim piętrze północnego skrzydła. Przyczyna — brak kilku dachówek!

W jakimś salonie oparto o ścianę stos ram okiennych. I ten „twar” leży przygotowany do „transportu”. A trzeba wiedzieć, że jest to „twar” dobry. Dopiero w ub. roku przywiozła go ekipa remontowa.

Już 6 lat zamek w Leśnicy jest niezamieszkały. A przecież w murach jego kryje się prawdziwy skarb: niezagryzione pomieszczenia, nadające się na szkołę, dom kultury, dom wypoczynkowy, internat itp.

Czy ktoś zainteresował się zamkiem w Leśnicy? Czy pociągnięto do odpowiedzialności ludzi, którzy zezwolili Zjednoczeniu na rozpoczęcie remontu, nie zobowiązując

Czerwone żółte i zielone

SYGNALY świetne, regulujące ruch na skrzyżowaniach „mnożą się” w naszym mieście jak grzyby po deszczu. Niedawno uruchomiono je na Rynku, obecnie trzykolorowe światła migają także na rogu Fredry i Świerczewskiego.

Wprawdzie jeszcze nie wszyscy wrocławianie przyzwyczaili się do tej „elektrycznej władzy”, ale mamy nadzieję, że szybko zapamiętają, iż światło czerwone oznacza — stoj, żółte — uważa, a dopiero zielone — droga wolna. (bron)

Notatnik wrocławski

◆ **Podania o stypendia** mieszkaniowe składają mogą studenci w Komitacie Uczelnianych ZSP najpóźniej do 7 marca bieżącego roku.
◆ **Przewodniczący zastępów** i przewodniczący Rad Drużyn ZHP zbierają się dzisiaj o godz. 16.30 w Zarządzie Dzielnicowym przy ul. Koliataja 31.
◆ **Komisja kwalifikacyjna** dla pielęgniarzek chcących przystąpić do egzaminu państwowego, odbędzie się 15 bm. Podania należy składać do oddziału kadr w Wydz. Zdrowia Prezydium Woj. Rady Narodowej.
◆ **Rajtuzy dla dzieci** barwy popielato-czarnej znalazł wczoraj nasz korespondent Kazimierz Kwiatkowski i przyniósł do redakcji.
◆ **Świadectwo dojrzałości** zgubiła p. Jadwiga Ordanik. Dokument jest do odebrania w dziale meldiskim „Słowa Polskiego”.

go do zakończenia. Czy ktoś zwalacza szabrowników grasujących w zamku w biały dzień? Czekamy na odpowiedź! (ster)

Wilczków pod opieką uczonych Zobowiązania Pierwszomajowe naukowców wrocławskich

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Ekipy profesorów uczelni wrocławskich wyruszą do Wilczkowa w nadchodzącą sobotę. Odbędzie tam narady i opracują razem ze spółdzielcami tzw. plany przejściowe. W pierwszym etapie będą ustanawiane w sposób najbardziej celowy środki produkcji spółdzielni i jej siły robocze, aby osiągnąć pełnię rozwoju sił wytwórczych Wilczkowa.

W drugim etapie, już w połowie przyszłego miesiąca spółdzielnia wraz z naukowcami opracuje plany operacyjne w zakresie wszystkich dziedzin życia Wilczkowa i jego produkcji. Na 1 maja cały zespół Uniwersytetu i Politechniki podjął zobowiązanie opracowania wielkiego długofalowego planu na okres 5-10 lat.

UDZIAŁ WSZYSTKICH KATEDR

Nie ma dziedziny życia i wiedzy, w której nie będą brać udziału siły naukowe Wrocławia. Wydziały Politechniki będą trzymać się o zagadnienia techniczne, energetyczne i maszynowe. Architektura zajmie się sprawą renowacji i budowy, (m. in. sprawą kapitalnego remontu pięknego pałacyku, który niegdyś służył wyświadczać, a po remoncie — stanie się ośrodkiem komunalnym Wilczkowa); budowy żłobków, przedszkola, szkoły, teatru i biblioteki. Bo wszystkie te placówki znajdują w Wilczkowie godne wzorowej spółdzielni pomieszczenia.

Katedry ekonomii politycznej będą ustalać plany gospodarcze, przemysłowe i eksportowe. Chemia, zoologia i botanicy znajdą również szerokie pole do popisu.

6.000 SZTUK DROBU

Ambitna spółdzielnia w Wilczkowie stawia sobie, jako cel, osiągnięcie w 1955 roku stanu 6.000 sztuk różnego wysokogatunkowego drobiu.

Jak dalece precyzyjna musi być praca i planowanie produkcji spółdzielni, mówią o tym plany budowy obszernych gmachów, otwarcia stałej stacji weterynaryjnej, stosowania takiego płodozmianu w spółdzielni, by przeznaczać na wykarmienie 180 ton ziarna rocznie.

WZAJEMNA POMOC

Nie ma granicy możliwości — mówi rektor Kulczyński — której by nie można osiągnąć na te socjalistycznej współpracy chłopów z naukowcami...

Jeżeli my, chłopie dużo skorzystamy z pomocy nauki, to i nauka wiele od nas pozna, wzbogacając swoje doświadczenia — zaznacza przewodniczący spółdzielni Jan Sendek. JOT

Widowiska i imprezy

TEATR
OPERA — godz. 19 — „Paria”.
TEATR POLSKI — nieczynny.
TEATR KAMERALNY — nieczynny.
TEATR MŁODEGO WIDZA — godz. 13 — „Flet zaczarowany”, godz. 19.15 — „Wodewil warszawski”.

KINA

ŚLĄSK — „Rada bogów” (NRD) godz. 15.30, 17.45, 19.00.
PRZODOWNIK — „Człowiek z Złota” (polsk.) — godz. 15.45, 18.00, 20.00.
SCALA — „Kobieta wyrusza w drogę” (węg.) godz. 16.00, 18.00 i 20.00.
WARSZAWA — „Północne światło” (polsk.) godz. 16.00, 18.00 i 20.00.
POKOJ — „Albion” (węg.) godz. 16.00, 18.00 i 20.00.
POLONIA — „Maszyna” (rad.) godz. 16.00, 18.00 i 20.00.
PIONIER — „Urwis Gawrocha” (rad.) godz. 15.00 i 17.00 — Program aktualności — godz. 19.00, 20.00 i 21.00.
FAMA — „Polepnie” (franc.) godz. 18.00 i 20.00.
TECZA — „Kopciuszka” (rad.) godz. 16.00, 18.00 i 20.00.
ROBOTNIK — „Spotkanie nad Łabą” (rad.) godz. 17.30 i 19.30.
OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9-19.
FOTOPLASTIKON — „Szwajcaria w zmiata” Czynny od godz. 9-21.
NOCNE DYŻURY APTEK
Apteka „Piastowska” — ul. Nowowiejska 25.
„Stara Apteka” — ul. Kurzy Targ 4.
Fed „Lubiesz” — ul. Politechniki 14.
Apteka Spół. nr 199 — ul. Partyzantów 25.
OSTRE DYŻURY SZPITALI
SZPITAL WOJEWÓDZKI — (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Wesoła 13.
KLINIK PEDIATRYCZNA — ul. Wesoła 13.

